

S Ł O W O

Wilno, Czwartek 20-go września 1923 r.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228 Otwarta od 9 do 3.

PRENUMERATA miesięczna z dostarczeniem do domu oraz z przesyłką pocztową mk. 100000. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 80.259.
Cena pojedynczego N-ru 5000 mr.

CENA OGŁOSZEŃ Wiersz milimetrowy jednostronny na str. 2-iej i 3-iej 9000 marek, za tekstem 3000 marek. Najmniejsze ogłoszenie 30000 m. p.; z prowincji oraz w nr. świątecznych o 25 proc. drożej.

WILENSKI BANK Rolniczo-Przemysłowy

Centrala w Wilnie, Ad. Mickiewicza 17.

ODDZIAŁY: I-szy Oddział miejski ul. Wiełka 73
1) w Dołhinowie, ziemi Wileńskiej
2) w Grodnie, Policyjna róg Horodniczańskiej.
3) w Głębokim, ziemi Wileńskiej.
4) w Warszawie, Ossolińskich 1. (Hotel Europejski)

AGENTURY:
w Dziśnie i Staro Święcianach, ziemi Wileńskiej.

Reprezentacja Pol. Balt. T-wa Handl. i Transportu [Polbal].

Bank załatwia wszelkie operacje w zakresie bankowości wchodzące. Kupuje i sprzedaje waluty zagraniczne i papiery procentowe.

Sprzedaje 6 proc. bony złotowe po cenach ustalonych przez Min. Skarbu. Własne składy towarowe z boczną kolejową w Wilnie przy zbiegu ulic Kijowskiej i Słowackiego (bocznica hr. A. Tyszkiewicza).

Z Ligi Narodów.

Czy ogólny pakt gwarancyjny wyklucza lokalne przymierze?

GENEWA. 18. IX. (PAT). Pomimo dwukrotnych dziennie posiedzeń komisja nie są w stanie przedstawić raportów Zgromadzeniu Ligi Narodów, wobec czego plenarne posiedzenie Zgromadzenia odbędzie się w piątek. Komisja do spraw rozbrojenia podjęła na nowo dyskusje nad projektem układu o wzajemnem wspieraniu się. Delegat Benesz dowodził, iż poszczególne umowy nie stoją w sprzeczności z duchem paktu Ligi Narodów, lecz mogą doprowadzić do polityki międzynarodowego porozumienia. Delegat polski zaznaczył, że nie wszystkie państwa znajdują się w jednakowej sytuacji odnośnie niebezpieczeństwa wojny. Dla niektórych krajów ogólny układ jest niewystarczający i konieczne jest zachowanie dodatkowych umów lokalnych. Delegat norweski poczynił zastrzeżenia w sprawie poszczególnych porozumień; delegat austriacki stanął w ich obronie.

Monety Ligi Narodów.

GENEWA. 19. IX. (AW). W kołach komitetu finansowego Ligi Narodów powstała myśl o stworzeniu monety Ligi Narodów, która, posiadając stały kurs, mogłaby służyć jako podstawa dla międzynarodowych transakcji.

Drobne sukcesy Polskie na terenie Ligi Narodów.

GENEWA. 19. IX. (AW). Wobec oficjalnego zgłoszenia kapdytury polskiej do Rady Ligi Narodów każde powodzenie na terenie genezskim ma duże znaczenie. Dlatego należy uważać za objaw pomyślny, że komisja Ligi, obradując nad sprawami społecznymi, wyznaczyła w tym roku na referencja swego przed plenum delegata polskiego Sokala. Na ostatnim ogólnym posiedzeniu p. Sokal przemawiał imieniem komisji, broniąc wniosku komisji. Zarówno raport jak i wnioski zostały jednomyślnie przyjęte bez żadnej poprawki. Przed głosowaniem odbyła się dyskusja, w której wzięli udział przedstawiciele Anglii, Szwecji, Francji i Chin.

Traktaty regionowe.

GENEWA. 19. IX. (PAT). Komisja do spraw rozbrojenia rozpatrywała sprawę traktatów regionowych. Dyskusji jeszcze nie ukończono. Stwierdzono, że metody gwarancyjne powinny zmieniać się stosownie do miejsca możliwego konfliktu. Niektóre kraje żyją spokojnie przez wiele pokoleń, gdy innym grozi stale wojna. Tym ostatnim potrzebne są traktaty regionowe, któreby pozwoliły Polsce na częściowe posunięcia sprawy rozbrojenia.

Zakończenie dyskusji w sprawie włosko-greckiej.

GENEWA. 19. IX. (PAT). Rada Ligi Narodów zakończyła dyskusję w sprawie konfliktu grecko-włoskiego. Salandra podtrzymał tezę, że okupacja Korfu nie stoi w sprzeczności z paktem Ligi. Branting sprzeciwił się temu twierdzeniu. Na tem zamknięto dyskusję.

Odroczenie sprawy Jaworzyny.

GENEWA. 19. IX. (PAT). Sprawa Jaworzyny odroczone została do następnego posiedzenia Rady Ligi Narodów. Referentem obrany został Quinones de Leon.

Sejm i Rząd.

Nagłość sprawy bonów złotych.

WARSZAWA, 19. IX. (AW). Przywódcy klubów opozycyjnych postawili Barlicki, Dąbski i Traugut, wystosowali do Marszałka Rataja list, domagający się przyspieszenia zwołania sejmu. Posłowie motywują swoją prośbę ciężką gospodarczą sytuacją kraju i koniecznością załatwienia sprawy bonów złotych.

Dyrektor kancelarii sejmowej p. Pomykański otrzymał list od marszałka Rataja, proszący o przystanie do Krynicy wykazu niezaczątkowanych projektów ustaw.

Plenarne posiedzenie Senatu wyznaczono na 25 b. m.

Wycieczka sejmowej Komisji odbudowy.

WARSZAWA, 18. IX. (PAT.) Wycieczka sejmowej komisji odbudowy wyruszy na obszar wschodniej części województwa białostockiego, mianowicie do: Grodna, Bielska, Hajnowki i puszczy Białowieskiej w dniu 27 b. m.

Nowy poseł japoński.

WARSZAWA, 19. IX. (AW.) Radca poselstwa japońskiego w Paryżu Noataka Sakko otrzymał nominację na posła japońskiego w Warszawie.

Poseł włoski Tomasini awansuje.

RZYM, 19. IX. (PAT.) Poseł włoski w Warszawie i minister pełnomocny II klasy Tomasini został mianowany na ministra pełnomocnego pierwszej klasy za zasługi położone w zakresie misji swej w Polsce.

Oszczędności na oświacie.

WARSZAWA, 19. 9. (AW.) W Min. Oświaty odbywają się pod przewodnictwem podsekretarza stanu p. Łopuszańskiego posiedzenia Kom. Oszczędnościowej, która bada jakie pozycje możnaby ewentualnie bez szkody dla całokształtu spraw skreślić. Min. Głabiński podpisał rozporządzenie w sprawie taks egzaminacyjnych w wyższych uczelniach. Taksy te są obliczone według miernika bonów złotych.

DOM HANDLOWY

„W. E. Szumańscy”

Mickiewicza Nr. 1

POLECA na sezon jesienny i zimowy w wielkim wyborze

Modele Palt i Sukien oraz Swetry Szlafroczyki i wykwitną bieluzę.

Dla Panów poleca wielki wybór palt jesiennych i zimowych z własnej pracowni.

Podpisanie umowy.

WARSZAWA, 19. IX. (A. W.). Wczoraj podpisano umowę między rządem austriackim a polskim, której treścią jest unormowanie sprawy wywozu środków aprowizacyjnych do Austrii, a przede wszystkim wywozu węgla i ropy.

Za granicą.

CYNCYNACI.

Miał świętą rację gen. Sikorski przedsięwzięcia wakacyjną wycieczkę do Francji natychmiast po złożeniu najwyższego urzędu parlamentarnego w Polsce w ręce swego następcy; miał świętą rację, słusznie i pięknie uczynił, udając się na wypoczynek przed objęciem nowych, domniemanie ciężkich obowiązków... Pojechał do Biarritz. Widywano go tam, w białym, eleganckim garniturze marynarkowym, zapatrzonego ze skąd nadbrzeżnych, w szerokie widnokręgi rozfalowanej majestatycznie zatoki Biskajskiej.

Potem do San Sebastiano sobie jeździł, na hiszpańską stronę, oglądać autentyczne walki... z bykiem. Tam też, ręczyć można, po raz pierwszy w życiu przekłnął czekoladę... z cynamonem, którym to paskudstwem raczą Hiszpanie cudzoziemców zaraz na progu swego domu.

Słownie i prawidłowo uczynił gen. Sikorski choćby dlatego, że — biorąc na się bodaj na tygodni kilka cyncynatowy wypoczynek po wielkich trudach rządzenia — puszczę poniekąd za przykładem kolegów swoich „po mieczu” z najwyższej generalicji francuskiej.

Wojna skończona. Przynajmniej do jutra. Ci co we Francji stali jednocześnie lub kolejno na czele zwyciężskich armij, — podpaszywali miecze.

Co czynią? Może z założeniami w tył rękami obchodzą place ćwiczeń, arsenały, poligony, wszędzie wścibiacz nos, fukając pod wąsem i zjadliwie krytykując półgłosem... wszystko i wszystkich? Może objężdżają Francję z prelekjami malującymi „w należytem oświeceniu” poszczególne wielkiej wojny epizody? Może zwołują formalne wiece, na które „rozentuzjasmowany” tłum wnosi ich i wynosi?

Nic podobnego!

Joiffe, jak rozpędził się w swoim „cyncynatowaniu”, tak pojechał sobie... dookoła świata! Foch, przejechałszy się po Europie, peregrynuje obecnie po Stanach Zjednoczonych. Mangin — dla odmiany — zwiedza en touriste Amerykę Południową. Za nim podążył niedawno Gourand. Castelneau posłuje w Izbie Deputowanych, pracując gorliwie w komisjach, nie zabierając głosu. Pellé jest ambasadorem, a Weygand — o czym sporo się pisało w naszej prasie — objął administracyjne stanowisko wyjątkowo odpowiedzialne, wysokiego komisarza na Francję afrykańską.

Wszelako najskrupulatniej poszedł w ślady Cyncynata — marszałek Petain. Rolnikiem jest obecnie, i to zawołanym. Temi dniami właśnie, jak czytamy w gazetach, otrzymał krzyż komandorski orderu Merite Agricole... „marszałek Petain, agriculteur (taki) a Villeneuve Loubert w departamencie des Alpes Maritimes”.

Jak wielki Condé, zwycięzca z pod Rocroi, tak lubi marszałek Petain pasjami ogrodnictwo i kwiaty. Niewątpliwie u siebie teraz na wsi sam własnoręcznie podcina szczyty jabłoni i grusz i własnoręcznie różne szatkatowe zasadza.

To tak szlachetnie, tak pięknie, tak klasyczne zajęcie dla „wielkich tego świata”, co zeszedli z areny!
Lector.

Kronika polityczna

Telefonom z Warszawy

„Kurjer Polski” podaje telegram własny z Paryża, donoszący, że starania o pożyczkę dla Polski w banku Morgana nie daly pomyślnych rezultatów, wobec czego minister Kucharski opuścił Londyn i przez Paryż udał się do Genewy.

W Paryżu pozostał jeszcze Senator Hamerling w nadziei nawiązania nowych rokowań o pożyczkę.

Ustalono porządek obrad 30-go posiedzenia Senatu Rzplitej Polskiej, mającego się odbyć w dn. 25 b. m.:

Wybór 4 członków do Trybunału Stanu, sprawozdania komisji gospodarstwa społecznego i skarbowo-budżetowej o uposażeniu funkcjonariuszy państwowych i wojska. Sprawozdawcą ma być sen. Buzek.

Krążą pogłoski o tem, że p. Lentz na własne żądanie ma ustąpić ze stanowiska szefa Kancelarii Cywilnej, aby powrócić do Min. Spraw Wewnętrznych lub dla zajęcia wyższego stanowiska w Trybunale Administracyjnym. Kandydatem na miejsce p. Lentza ma być jeden z b. szefów prasowych w min. spr. zagr.

Jakoby w najbliższym czasie ma nastąpić szereg zmian na stanowiskach starostów.

Komisja gospodarcza sztabu generalnego przesała przed kilku dniami marszałkowi Piłsudskiemu pensję za trzy miesiące z adnotacją, że jest to pensja zaległa, której marszałek nie odebrał.

W odpowiedzi na to marszałek Piłsudski wystosował do sztabu pismo, w którym zaznaczył, że żyjemy w okresie oszczędnościowym, wobec czego w pierwszym rzędzie wszyscy ci, którzy nie pełnią służby czynnie, nie powinni pobierać pensji. Ze zaś marszałek należy do tej właśnie kategorii, więc odsyła przelane mu pieniądze.

Fakt ten wywołał duże poruszenie w sferach wojskowych.

Rokowania i uroczystości polsko-austriackie.

WARSZAWA, 18. IX. (PAT). Dziś w dalszym ciągu toczyły się rokowania polsko-austriackie. Po południu prezydent Wojciechowski wydał na cześć kanclerza Seipła, min. Gruenbergera oraz ich otoczenia śniadanie, w którym wzięli udział także arcybiskup Kakowski, premier Witos, min. Seyda, marszałek Trąpczyński, dyrektor departamentu Koziński, szef protokółu Przezdziecki, poseł polski w Wiedniu Lasocki i poseł austriacki w Warszawie Post.

Następnie goście zwiedzali historyczny pałac Sobieskiego w Wilanowie, poczem odbyła się w poselstwie austriackim konferencja prasowa z przedstawicielami prasy polskiej. Kanclerz Seipel w przemówieniu swem wskazał cele ogólne polityki austriackiej oraz cel podróży swej do Warszawy i podkreślił serdeczność przyjęcia, wyrażając przekonanie, że rozpoczęte rokowania handlowe Polski z Austrią w najbliższym czasie będą uwięzione skutkiem.

Min. Gruenberger uzupełnił rzeczowo te wywody uwagami o pogłębieniu wzajemnych stosunków handlowych, poczem objął udział w odpowiedzi na pytania przedstawicieli prasy. Wieczorem poseł austriacki Post wydał na cześć kanclerza i ministra obiad, w którym wzięli udział arcybiskup Kakowski i członkowie gabinetu z premierem Witosem na czele. Obiad zakończył się rautem.

Przewrót w Hiszpanji.

Primo de Rivera markiz de Estella.

PARYŻ, 19-9. (Aw). Obecny dyktator hiszpański, generał Primo de Rivera, markiz de Estella, jest synem zmarłego generała Fernando de Rivera i pierwszym markizem de Estella. Generał Estella liczy obecnie 50 lat i odznaczył się w walkach w Morokko, za co otrzymał order San Fernando. Generał Rivera jest senatorem, kawalerem orderu Złotego Runa, członkiem Junty dla obrony narodowej i prezydentem najwyższej rady wojennej.

Nowa konstytucja.

SAN SEBESTJAN, 18-9. (PAT). Generał de Rivera oświadczył, iż parlament, który będzie zwołany, da Hiszpanji nową konstytucję. Dla ochrony porządku zostanie zmobilizowana specjalna obrona krajowa licząca 450 tysięcy ludzi.

Areszty wśród byłych ministrów.

Wedle informacji otrzymanych od przybyłych z Hiszpanji podróżnych, aresztowano tam ministrów byłego gabinetu.

Ustąpienie Rady miejskiej.

MADRYT, 18-9. (PAT). Burmistrz miasta podał się do dymisji. Ma również ustąpić Rada miejska.

Żądacie wszędzie tylko prawdziwe mydło wazelinowe Nr. 1002 „Fornarina“ Sp. Akc. w Warszawie !!! Wystrzegajcie się falsyfikatów !!!

Wladomości ajencyjne.

P. A. T. i A. W.

— W Syrakuzach oraz na wyspie Malcie dały się odczuć we wtorek rano trzęsienia podziemne. Kilka domów jest uszkodzonych.

— W okolicy Kalifornji dało się odczuć trzęsienie ziemi.

— Dnia 1 października zwołana będzie do Londynu konferencja imperjum brytyjskiego.

— Rewolta szczepów Adwan i Balka przeciwko emirowi Transjordanji została stłumiona; stan normalny został przywrócony.

— Międzysojusznicza komisja śledcza pod przewodnictwem delegata japońskiego przybyła dnia 17 b. m. do Janiny i rozpoczęła niezwłocznie pracę.

— Generalny gubernator generał Giardino objął rząd w Rjece z rąk ustępującego wiceprezidenta konstytuandy De Poli.

— Od 18-go do 20-go b. m. obradować będzie w Bernie konferencja, mająca przygotować międzynarodowy kongres stanu średniego.

— W Essen władze okupacyjne skonfiskowały miljard marek.

— Mieczysławycy zwołują w grudniu do Moskwy ogólnorosyjski zjazd partji mieńszewickiej.

— Krasin udał się na urlop za granicę.

— Łotewski minister finansów przybył do Moskwy dla rokowań w sprawie tranzytu zboża.

— Z dniem 20 września wprowadzone zostają w komunikacji telefonicznej pomiędzy Gdańskiem a Rzeszą niemiecką opłaty na podstawie — złota.

CZESŁAW JANKOWSKI.

KOBIECY XIX WIEKU

Najpiękniejsza z pięknych.

„La nature prudente et sage
Force le temps a respecter
Les charmes de se beau visage
Qu'elle n'aurait pu repe-
ter”
Comtesse d'Houdelot.

„Pierwszy salon na prawo od przedzienia rychło wypełnił się gośćmi po brzegi. Damy zajęły miejsca na fotelach, ustawionych w półkole, tak iż ze wszech stron zbliżać się do nich można było, prowadząc konwersację. Przed owym półkolem, wysuniętem znacznie na środek salonu, na ciasnej nader przestrzeni, tańczono. Tańczono jednak tylko naraz francuskie, ale — znakomicie, nie gorzej, niż na scenie w Operze. Zwłaszcza wyróżniał się w tańcu młody rzeźbiarz Dupaty, syn znakomitego jurysty w Bordeaux. Słynny „wielki“ Vestris rzucał też przybyć i tańczyć. Uczesanie jego dziwaczne, bielejące od mnóstwa pudru nad wydłużonem niepomiernie czołem, olbrzymimi krawatami, pokrywający dół twarzy aż

— Agitatorzy bolszewicy utworzyli w Gdańsku centralę pomocy, z której przesyłają do Polski odezwy i pisma komunistyczne sprowadzane z Niemiec.

— Niemieckie ministerstwo finansów wypracowało projekt, celem zatamowania przywozu zbędnych towarów i przedmiotów zbytku.

— Rząd Rzeszy w zasadzie postanowił mianować nowego ambasadora w Paryżu i nowego ambasadora w Brukseli.

— Finlandja będzie uczestniczyła w konferencji bałtyckiej, mającej się odbyć w końcu b. m.

— Wycieczka bułgarska zwiedziła we wtorek zabytki Krakowa, po południu zaś Wieliczkę.

— Premier Baldwin przybył dziesięć z Aix les Bains do Paryża.

Rozrost sił prawicy w Bawarii.

BERLIN, 19.IX (A. W.). Ostatnie posunięcia polityczne bawarskiej partji ludowej, najsilniejszego stronnictwa w Bawarii, wykazują, że partja ta porzuciła dotychczasowe stanowisko w centrum, przechodząc w szeregi skrajnej nacjonalistycznej prawicy.

Centralny komitet partji w obecności ministrów, biorących udział z ramienia partji w rządzie, powziął rezolucję, w której, wskazując na możliwość zerwania z rządem Rzeszy, domaga się od rządu bawarskiego podjęcia szybkich a zdecydowanych kroków na wypadek konfliktu z Rzeszą.

Korespondent monachijski „Vorwärts“ komentując tę uchwałę, stwierdza, że białoniebieskie sztandary Bawarii i czarnobiałoczerwone kolory nacjonalistów podały sobie rękę do zgody. Przejście bawarskiej partji ludowej na stronę prawicy jest rezultatem wzdostającej agitacji wojskowych organizacyj Bawarii, kierowanych przez Lüdendorfa i Hitlera. Również książę Ruprecht Bawarski wpływami swemi przyczynił się do zmiany linii politycznej partji ludowej.

Narazie partja występuje przeciwko polityce zagranicznej Stresemana, a posiadając w swym łonie wielkich agrariuszy, domaga się zredukowania podatków, nałożonych ostatnio przez rząd Rzeszy.

TEATR POLSKI WYSTĘPY (Lulala)
K. TATARKIEWICZA
„300 dni.“ Krotkoohwila Gavault'a
W sobotę
Koncert tańców plastycznych
H ŁASZKIEWICZOWEJ.
TEATR WIELKI Dziś premiera (na Pochłanianie)
Gri-Gri Oporkoika Linckiego.
Jutro
„Straszny dwór“
Początek o godz. 8-mej wiecz.

WŁOS KOŃSKI (ogony)
KUPUJE
D. H. F. Mieszkowski
Sp. z ogr. odp.
Wilno, Zawalna 30.
Najwyższe ceny. Najwyższe ceny.

po same usta — przedawnione były śmieszne i chorograficzne zaś skoki artysty całkiem nie były na miejscu wśród tak wykwiutnego zgrupowania.

„Wiele dam brało udział w tańcach. Niedawno jeszcze samym tylko pannom tańczyć przystawało. Królami balu były: Regnault de Saint-J. an d'Angely i pani Récamier; ta ostatnia, jedna na całej sali, tańczyła w sukni z trenem. Ktoś, zbierający i rozpowszechniający plotki, opowiedział mi, że niedawno, podczas balu w ambasadzie X., przybyła w sukni z trenem pani Récamier nie chciała tańczyć; gdy ją wszelakoż usilnie prosić poczęto, w jednym mgnienu oka zrzuciła z siebie suknię i stanęła do tańca w prześlizniętym stroju z lekkiej krepy, co go zreczenie ukrywała pod sobą ciężka duża suknia.

„Uderzyła mię niezwykła błałość tancerki; okazuje się, iż zaniechano różowania się, aby młodziej wyglądać. Bardzo to do twarzy pani Récamier, która ma pleć niezwykle delikatną i przejrzystą, że aż krwi różowość ją zabarwia. Tualęte miała białą; jedwab i muślin — silnie wyciętą, pozwalającą podziwiać szyję i płeć przedurodową, godną Afrodyty. Pozy jej mają grację naiwności, niemal dziecięcego powabu, wpołotwarte usta błyskają rzędem perel, twarz jej z wyrazem spokojnej nie-

Opera.

Otwarcie sezonu operowego. „Straszny Dwór“, Moniuszki.

Uroczyste otwarcie nowego sezonu w Teatrze Wielkim odbyło się we wtorek wystawieniem „Straszego dworu“ Moniuszki. Opera ta, w Wilnie wykonana po raz pierwszy, ustępuje w popularności „Halce“, pomimo swojej pierwszorzędnej wartości, pod niektórymi względami nawet swoją rywalkę przewyższając. Wyższością „Straszego dworu“ jest bodaj charakter tej komedji muzycznej, znakomicie uwydatniającej istotę talentu Moniuszki. Moniuszko bowiem, wychowany w patriarchalno-szlacheckiej wiejskiej atmosferze, dawnymi kontuszowymi tradycjami przesiąkniętej, najgenialniej odtwarza w muzyce to, na co własnymi oczyma patrzył, co z otoczenia własnego odgadywał. Jest w talencie tego twórcy pewna tężyzna rzeczywistości, która sprawia, że w dziedzinie prawdy i realizmu charakterystyki zdobywa się na tak dosadne akcenty, jakich ani przed nim, ani po nim nie było w naszej literaturze muzycznej. Te oto właściwości: przedziwna rzewność, prostota, z rozmachem szlacheckim i rubasznym humorem splecione, a tak silnie w „straszny dworz“ uwydatnione, każą uważać tę właśnie operę za najbardziej dla muzy Moniuszkowskiej charakterystyczną. A prztem, z punktu widzenia ściśle muzycznego, jest to również dzieło pierwszorzędne. Począwszy od rycerskim animuszem owianego prologu, pełno tu fragmentów bądź rytmicznie jedrnych, bądź lirycznie rozlewnych, zawsze jednak pod względem inwencji melodyjnej czy harmonizacji, lub instrumentacji świeżość, szczerze odczuty i soczystych w kolorycie. Takimi są wybitniejsze ustępy solowe i zespołowe: aria z kurantem, tercet „Cichy domku“, polonez Miecznika, chór dziewcząt „Z pod igielek kwiaty rosną“, aria Skołuby, lub, wreszcie, finał drugiego aktu, będący technicznie mistrzowskim połączeniem kilku zespołów o odmiennych nastrojach.

Ogólny poziom wykonania premiery wtorkowej był zupełnie zadawalniący. Cały zespół, z małymi wyjątkami składający się z sił nowych, pod reżyserją p. Stepniowskiego uchwycił ton właściwy. Najdosadniej zaś go uwydatnił p. Romanowski (Miecznik) zarówno muzycznie, jak i pod względem gry. Stefana śpiewał p. Stepniowski, głosem ciepłym w brzmieniu, Zbigniewa — p. Wraga (dźwięczny bas) Hanę i Jadwigę odtwarzały p. Pastówna i Korsak — Targowska z wdziękiem i głosowo bardzo sympatycznie. P. Lipińska dobrze uchwyciła styl Cześnikowej, jak również p. Różyński — Damazego. Podkreślić trzeba sumienne opracowanie partji i dobre zrozumienie roli Macieja przez p. K. piciuszewskiego, jak również dobrego Skołubę — p. Witasa. Mazura w akcie IV, układu p. Morawskiego, odtączono z werwą. Rytmiczne usterki tańca, jak również niektórych innych ustępów, należy położyć na karb zrozumiałych przyczyn premierowych z zespołów masowych, najlepiej wypadły chóry. Opera szła pod batutą p. Leszczyńskiego sprawnie, i licznie zebranej publiczności przypadła do gustu. Wykonawcy wraz z dyrektorem Rychlowskiem byli przyjmowani bardzo serdecznie, a miejscami z wyróżniającem ozywieniem. Przed rozpoczęciem widowiska przemawiał dyrektor Teatrów Wileńskich, p. Rychlowski, polecając artystyczną pracę swego zespołu opiece społeczeństwa, i p. Michał Józefowicz, dając treściwą charakterystykę Moniuszki i „Straszego dworu“ w szczególności.

Zyczymy poczynaniom drużyny Teatru Wielkiego tak ciepłego stosunku publiczności w ciągu całego sezonu, z jakim się spotkała na wieczorze wtorkowym.

A. Wyleżyński

W kinach.

Jeżeli zadaniem kinematografu jest współzawodniczenie z teatrem; jeżeli kino ma „lepiej robić“ to, co robi teatr; jeżeli ma pośgiewać nasze wrażenia; jeżeli ma bardziej niż teatr, rozkładać nas, rozrzucać, wstrząsać, emocjonować — to jednym z najdoskonalszych widowisk kinowych jest obraz „pani X.“, demonstrowany właśnie w Heliosie.

Jest to, przeniesiony na ekran, melodramat Bataille'a „Madame X.“, rzecz pisana dla teatru, grana z ogromnem powodzeniem na scenach paryskich przed wojną.

Co był za cel przenoszenia utworu dramatycznego do kina? Przedewszystkiem znaleziono wręcz idealną odtwórczynię filmową dla głównej bohaterki w osobie Pauliny Frederick. Oczywiście, nikt nie wie, jaką byłaby na scenie teatru. Ale pod względem gry niemoj, pod względem ekspresji, pozy, gestu a przedewszystkiem mimiki, jest Paulina Frederick wręcz znakomicie. Trudno wymarzyć doskonalszej właśnie „Madame X.“. Powtóre. Chciano spróbować, czy święta gra niema głównej bohaterki, w połączeniu ze wszelkimi możliwościami kinowymi, nie wywrze czasami jeszcze potężniejszego wrażenia niż interpretacja teatralna!

Emulacja i konkurencja w całej rozciągłości! Co weźmie górę: kino czy teatr? Film „Pani X.“ jest typowym przykładem podważenia kina na oślep — po manowcach. Było — zabić teatr i to w najbardziej własnej teatru dziedzinie: w realistycznym interpretowaniu prawdy życiowej! Film „Pani X.“ to typowy okaz bezczelności brania na ekran... utworu dramatycznego. Dlaczego już nie zabrać się do Szekspira i Moljera? Wszak już filmuje się np. „Noreę“? Zabrakło już powieści dla wycinania z nich kinowych obrazów...

Lecz kino ani dba. Pędzi na oślep po manowcach. Było zdobyć sukces na tyle to a tyle wieczorów. Jednym z takich wielkich sukcesów kinowych jest „Pani X.“

Aramis.

Wszelkie maszyny i formy

do fabrykacji wyrobów cementowych.

Maszyny do wyrobu murów betonowych, do żużla kamiennego. Maszyny do wyrobu wydrążonych bloków betonowych i do dylowania.

Maszy ny

do betonowych dachówek,

formy do rur, stopni, słupów i t. d. prasy, łomy kamienne, mieszkarki betonowe.

L. C. M. — Farby cementowe.

Dr. Gasparj & Co Markranstädt bei Leipzig

Przedstaw: L. Lubintochik, Ryga, Schoenestrasse 9.
Uprasamy o odwiedzenie. Katalog Nr. 233 bezpłatnie.

placają mu na wyścigi; za cztery godziny dyrygowania na balu bierze dwanaście ludzi.

„Okolo drugiej rozwarły się podwoje sali jadalnej, sąsiadującej z salą balową. Podano gorącą kolację na ogromnym stole, wspaniale zastawionym. Wikwintne, obfite dania. Pomimo niezwykłych rozmiarów stołu, potrzykroć, trzema partjami zasiadały damy... Gdy się natrzytył wyszły kim tym wspaniałościom do woli, skierowali się ku wyjściu, wychyliwszy tylko lampkę szampańskiego wina, którą raczyła mi podać sama, piękna swą rączką, uprzejma pani domu...”

W najświetniejszych czasach Cesarstwa nie sądzono było brać udziału pani Récamier. Gwiazda jej nagle zgasała na horyzoncie paryskim. Pan Récamier zbankrutował. Wybawić go mógł cesarz Napoleon, udzielając bankierowi państwowego kredytu, ale cesarz zbyt dobrze pamiętał o przyjaźni, łączącej panią Récamier z panią de Staël, aby nie zastosować do niej zasady les amis de nos ennemis sont nos ennemis. Pamiętał również cesarz, że salon pani Récamier był nawpół jawnym ogniskiem opozycji. Pan Récamier pozostawiony został własnemu losowi i ruinę. Nie pozostawało nic innego, jak sprzedać pałac, meble i klejnoty i rozpuścić służbę;

